

Lublin, 21 lipca 2023 r.

Recenzja pracy doktorskiej mgr Justyny Mazurek

pt. Przebaczenie w procesie resocjalizacji osadzonych w świetle badań prowadzonych w Areszcie Śledczym w Lublinie. Studium biograficzne

Recenzent: dr hab. Agnieszka Lewicka-Zelent, prof. uczelni

Miejsce pracy: Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie

Data wykonania recenzji: 21.07.2023 r.

Zgodnie z decyzją Rady Instytutu Dyscypliny Pedagogika Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II z dnia 28 czerwca 2023 roku, przedkładam recenzję pracy doktorskiej mgr Justyny Mazurek. Dysertację doktorską pt. *Przebaczenie w procesie resocjalizacji osadzonych w świetle badań prowadzonych w Areszcie Śledczym w Lublinie. Studium biograficzne*, Doktorantka zrealizowała pod kierunkiem naukowym dr hab. Ryszarda Skrzyniarza oraz promotora pomocniczego dr Katarzyny Sabat.

Ogólne wrażenie i ocena treści zawartych w pracy doktorskiej są pozytywne. Doktorantka skupiła się przede wszystkim na teoriach pedagogicznych i psychologicznych, dzięki czemu nadała charakter interdyscyplinarny zagadnieniom związanym z procesem przebaczenia u osób pozbawionych wolności.

Praca liczy 183 stron. Na 97 stronach Doktorantka w autorskim ujęciu przedstawiła studium teoretyczne na temat funkcjonowania jednostek penitencjarnych oraz przebaczenia - nieprzebaczenia. Na kolejnych 14 stronach zaprezentowała podstawy metodologii badań autorskich i na niespełna 50 stronach - wyniki z tegoż badania. Rozdział VII *Pedagogiczne implikacje* stanowi 6-stronicowe rekomendacje dla przyszłych badań naukowych oraz praktyki penitencjarnej. Część teoretyczna



stanowi niemal połowę zawartości merytorycznej dysertacji, tworząc podbudowę dla przedmiotu badań Doktorantki.

Struktura pracy jest przejrzysta. Zachowano właściwą kolejność poszczególnych rozdziałów. Klasycznie składa się ze: wstępu, trzech rozdziałów teoretycznych, rozdziału metodologicznego i trzech kolejnych poświęconych prezentacji wyników autorskiego badania oraz implikacji pedagogicznych. Uwieńczenie podjętych rozważań stanowi *Zakończenie*. Poza spisami tabel, rysunków, wykresów i schematów Autorka pracy na 7 stronach zamieściła bibliografię – 101 pozycji zwartych i ciągłych w języku polskim, w tym osiem obcojęzycznych, 9 źródeł internetowych oraz 5 aktów normatywnych. Pozycje źródłowe zostały właściwie dobrane do problematyki badań zrealizowanych przez Doktorantkę. W aneksie znajduje się Kwestionariusz wywiadu opracowany przez Autorkę.

Pod względem formalnym, jak i edytorskim, przedstawiona do recenzji praca doktorska spełnia wymogi stawiane opracowaniom naukowym. Brak jest rażących błędów w warstwach: merytorycznej, metodologicznej i empirycznej. Język pracy jest naukowy, jasny i zrozumiały. Autorka wykorzystuje specjalistyczną terminologię adekwatnie do potrzeb. Z przyjemnością czyta się treści omawiane przez nią.

Zdecydowanie omawiana problematyka badawcza zasługuje na pogłębioną analizę. Podjęty przez Doktorantkę temat jest oryginalny i bardzo ważny, zarówno w aspekcie poznawczym, jak i praktycznym. Mgr Justyna Mazurek porusza bowiem zagadnienia związane z procesem przebaczenia w kontekście resocjalizacji penitencjarnej. Uwzględniając nieustannie dość niskie wskaźniki skuteczności resocjalizacji w warunkach zakładowych, Doktorantka zwraca uwagę na nieeksplorowany dotychczas obszar możliwej stymulacji osób pozbawionych wolności.

Początków przebaczenia należy doszukiwać się w: religii, psychoterapii oraz psychologii. Sporadycznie właściwie analizuje się ten proces w kontekście wychowania czy resocjalizacji. Na podstawie przeglądu literatury można stwierdzić, że niewiele jest prowadzonych badań nad przebaczeniem i jego uwarunkowaniami, czy związkami z innymi zmiennymi. Najczęściej ukazuje się je w korelacji ze zdrowiem fizycznym

i psychicznym, satysfakcją z życia, depresją, ale co ważne nie u osób skazanych. Przebaczenie w literaturze przedmiotu zarezerwowane jest zdecydowanie dla osób doświadczających krzywdy w przeszłości, które odczuwają urazę i gniew. Autorka podejmując się eksploracji tematu związanego z przebaczeniem i nieprzebaczeniem zwraca uwagę na ich wagę w procesie resocjalizacji i readaptacji społecznej. Ze względu na własne zainteresowania naukowe przebaczeniem w resocjalizacji, jestem przekonana, że wszelkie próby poznania tego zjawiska są bardzo cenne, gdyż przybliżają nas do wypracowania praktycznych rozwiązań w pracy z osobami pozbawionymi wolności.

Podsumowując, jestem usatysfakcjonowana poziomem merytorycznym pracy doktorskiej. Po analizie treści odczuwam, że Pani mgr Justyna Mazurek kieruje się założeniami psychologii pozytywnej. Poszukuje nowych obszarów pracy ze skazanymi, nie pozostając na pozycji odtwórcy, ale stając się twórcą. Według mnie temat pracy doktorskiej przedstawionej do recenzji jest bardzo interesujący, inspirujący badawczo oraz innowacyjny na tle podejmowanych zagadnień penitencjarnych.

Część teoretyczna dysertacji została przygotowana rzetelnie, na podstawie wnikliwej analizy literatury przedmiotu. Na pierwszy rozdział dysertacji nt. *Jednostki penitencjarne jako miejsce odbywania kary pozbawienia wolności* składa się pięć podrozdziałów. Doktorantka dokonała analizy treści związanych z historią instytucji penitencjarnych. Zdefiniowała warunki penitencjarne i umiejscowiła je w regulacjach prawnych. Dokonała charakterystyki zakładów karnych oraz osadzonych, a także wskazała na ważne miejsce personelu penitencjarnego w procesie resocjalizacji.

Według mnie ta część pracy została przygotowana starannie, aczkolwiek po jej lekturze nasuwa mi się kilka refleksji. Dlaczego Autorka skupiła się na warunkach penitencjarnych? Tytuł pracy sugeruje bowiem, że skoncentruje się ona na procesie resocjalizacji. Co prawda Doktorantka definiuje resocjalizację, ale brakuje mi pogłębionych analiz na ten temat, włącznie z jej uwarunkowaniami i skutecznością. Poza tym Autorka pracy w trzecim podrozdziale omawia rodzaje i specyfikę jednostek penitencjarnych, jednak zaskakuje to, że omawia zakłady karny a nie areszty śledcze i ich specyfikę, a przecież badała osadzonych z Aresztu Śledczego w Lublinie.

Specyfika osadzonych w zakładach karnych różni się od tej dotyczącej osadzonych w aresztach. Zgadzam się oczywiście, że od personelu więziennego zależy w znacznym stopniu skuteczność resocjalizacji, ale wydaje mi się, że w świetle podjętego tematu, warto byłoby dokonać analizy realizowanych programów resocjalizacyjnych z osobami pozbawionymi wolności, w których uwzględniono pracę nad przebaczeniem.

W rozdziale drugim pt. *Nieprzebaczenie w procesie resocjalizacji* oraz w trzecim pt. *Przebaczenie w procesie resocjalizacji* Doktorantka odniosła się przede wszystkim do wiedzy z zakresu psychologii, co jest uzasadnione. Podjęła trud zdefiniowania pojęć: przebaczenie i nieprzebaczenie. Wskazała na czynniki utrudniające przebaczenie. Omówiła etapy tegoż procesu, a także skutki zarówno przebaczenia i nieprzebaczenia. Te dwa rozdziały uznaję za bardzo ciekawe poznawczo, skłaniające do refleksji nad człowieczeństwem.

Uwagę moją zwróciło kilka szczegółów. Autorka bardzo często posługuje się pojęciem „słowo” – można lepiej byłoby zamiennie używać „pojęcie”, „termin”. Na stronie 51 niejasny jest fragment: „Dzieje się tak, ponieważ mamy osobę winną – sprawcę, która obarczona jest ciężarem czynu, oraz osobę bierną – dotkniętą skutkami, częściej to właśnie ta osoba obciążona jest ciężarem winy.”

Nie jestem pewna czy wszyscy Czytelnicy dobrze odczytają intencje, przekaz Autorki pracy: „Z winą ściśle łączy się krzywda. Pojęcie to jest równie mocno nacechowane emocjonalnie oraz bez wątpienia można zaszeregować je do określeń nacechowanych negatywnie.” (s. 53). Obawiam się, że w takim ujęciu można zinterpretować poczucie krzywdy jako negatywne emocje, a przecież jest to uczucie moralne, którego nie można klasyfikować jako negatywne. Pojawia się w sytuacji zaistnienia krzywdy. Sama Doktorantka pisze na s. 54 „W tym rozumieniu krzywda zyskuje konstruktywną oprawę.”

Na stronie 58 Autorka niefortunnie używa sformułowania: „przekonanie, że płaszczenie się przed kimś”.

Zastanawiają mnie również interesujące fragmenty tekstu na str. 64-65 oraz 91-94. Pani Magister proponuje klasyfikację przeszkód przebaczenia oraz etapy przebaczenia w resocjalizacji. Na jakiej podstawie wyróżniła te bariery i stadia? Wydaje mi się

bowiem, że można je wskazać jedynie jako rezultat przeprowadzonych badań własnych lub innych autorów. Czy jest to wiedza naukowa, czy przypuszczenia Autorki?

Rozdział czwarty został poświęcony metodologicznym założeniom projektu badawczego. Doktorantka wybrała jakościową strategię badań. Zastosowała metodę hermeneutyczną i biograficzną, technikę wywiadu ustrukturalizowanego z elementami wywiadu narracyjnego.

Celem poznawczym badań Autorki pracy doktorskiej było zbadanie zjawiska przebaczenia wśród osadzonych w Areszcie Śledczym w Lublinie oraz jego oddziaływanie na proces resocjalizacji. Do tak sformułowanego celu poprawnie postawiła problem badawczy. W podrozdziale 4.3. Doktorantka właściwie opisała organizację i teren badań.

Doktorantka rozdział V poświęciła opisowi biograficznemu badanych osób. Ogólne wrażenie po literaturze tego rozdziału jest pozytywne. Nie jest dla mnie jednak jasne dlaczego: „Przebadanych zostało łącznie 18 osób, z czego na potrzeby analizy wybrałam 14 respondentów, 7 kobiet i 7 mężczyzn” (Co stanowiło kryterium doboru osób?). W części tej pojawiają się błędy, np. s. 113 (inna osobę), s. 114 (która), s. 125 (wyroku sądowego), s. 131 (mieli duże autorytet), s. 139 (Badani sami dokonywali wyboru, nad jakim fragmencie swojego życia chcą się skupić.). Zwracam uwagę Doktorantki na delikatne, bardziej rozważne formułowanie wniosków ogólnych, zważywszy na liczebność próby, np. „Analizując powyższy wykres można stwierdzić, że wiek osadzonych to waha się pomiędzy 20-50 lat. Wnioskować można, że mężczyźni częściej trafiają do jednostek penitencjarnych w młodszym wieku niż kobiety” (s. 135), „...należałoby się skupić na motywowaniu osadzonych do pracy nad sobą, żeby pochylić się nad swoim życiem w trakcie odbywania kary pozbawienia wolności.” (s. 139).

Rozdział VII osobiście zainteresował mnie najbardziej. Doktorantka właściwie zinterpretowała uzyskane wyniki badania jakościowego. Według mnie zestawienia tabelaryczne, wykresy i schematy są bardzo obrazowe i pomagają w wyciąganiu wniosków na podstawie pozyskanych informacji. W rozdziale tym pojawiają się nieliczne błędy literowe (np. Niedostoswanie – na wykresie 14) i stylistyczne

(np. Osadzony jednak nie jest przekonany co do tego, deklaruje, że z obserwacji swojej matki wie, że mu ona nie przebaczyła, s. 145).

Równie inspirujący jest rozdział VII *Pedagogiczne implikacje*, w którym Doktorantka proponuje cenne rozwiązania uwzględniające pracę nad przebaczeniem u osób osadzonych oraz kierunki dalszych badań z tego zakresu. Jedyne mam taką refleksję, że warto byłoby podkreślić, że niektóre z rekomendowanych działań powinny być realizowane przez psychologów, a nie funkcjonariuszy SW po innych kierunkach studiów. Dostrzegam pewne niebezpieczeństwo pracy wychowawców penitencjarnych ze skazanymi nad przebaczeniem, ze względu na jego psychologiczny, a nawet psychoterapeutyczny charakter.

Autorka rozprawy doktorskiej, w *Zakończeniu*, wyeksponowała najważniejsze wnioski i refleksje z pracy. Szkoda, że nie odwołała się jednak do badań innych Autorów, którzy badali skazanych w aspekcie przebaczenia w innych krajach.

Reasumując, recenzowana przeze mnie dysertacja doktorska jest opracowana zgodnie z przyjętymi zasadami przygotowania prac naukowych. Zrealizowany projekt doktorski Pani mgr Justyny Mazurek spełnia warunki stawiane rozprawom doktorskim określone w ustawie Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce z dnia 20 lipca 2018 roku oraz Przepisy wprowadzające ustawę – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce z dnia 3 lipca 2018 roku. Autorka wykazała się ogólną wiedzą teoretyczną w dyscyplinie pedagogika. Potwierdziła posiadanie umiejętności samodzielnego prowadzenia pracy naukowej i stosowania wyników przeprowadzonego badania. Przedstawiła innowacyjne rozwiązanie podjętego problemu naukowego.

Stawiam wniosek o dopuszczenie Doktorantki do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

Agnieszka Szewcuk-Zolent